TYGODNIK BBN

PRZEGLĄD INFORMACJI O BEZPIECZEŃSTWIE NARODOWYM WRAZ Z KOMENTARZEM

Numer 50
9-15 września 2011 r.

BIURO BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Spis treści

20. rocznica utworzenia Trójkąta Weimarskiego 3

Amerykańsko-rumuńska umowa o tarczy antyrakietowej 3

Wizyta premiera Wielkiej Brytanii Davida Camerona w Rosji 4

Święto Wojsk Lądowych 6

10. rocznica zamachów na WTC 7

Komisja Europejska upoważniona do negocjacji gazowych z Azerbejdżanem i Turkmenistanem 8

20. rocznica utworzenia Trójkąta Weimarskiego

29 sierpnia 2011 r. minęło 20 lat od spotkania ministrów spraw zagranicznych Polski, Francji i Niemiec w Weimarze, na którym utworzono Trójkąt Weimarski. Z tej okazji 13 września 2011 r. w Belwederze odbyła się międzynarodowa konferencja pt. „Trójkąt Weimarski wobec wyzwań przyszłości: Europejska Polityka Sąsiedztwa oraz Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony UE”[1].

Współpraca w ramach Trójkąta Weimarskiego jest jednym z filarów polskiej polityki zagranicznej. Od 2006 r. nastąpiła także intensyfikacja współpracy Polski, Francji i Niemiec w dziedzinie polityki bezpieczeństwa i obrony. Wynikało to z ewolucji polskiego stanowiska wobec Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE (obecnie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, WPBiO) i poparcia przez Warszawę europejskich dążeń integracyjnych w tym obszarze.

W 2011 r. nastąpiła reaktywacja spotkań w formule weimarskiej na najwyższym szczeblu. Na zaproszenie prezydenta Bronisława Komorowskiego 7 lutego 2011 r. do warszawskiego Wilanowa przyjechali prezydent Francji Nicolas Sarkozy oraz kanclerz Niemiec Angela Merkel. Ponadto 13 września 2011 r. w siedzibie BBN doszło do pierwszego w historii spotkania na szczeblu sekretarzy rad bezpieczeństwa trzech państw. Uczestniczyli w nim szef BBN Stanisław Koziej, sekretarz generalny obrony i bezpieczeństwa narodowego Francji Francis Delon oraz sekretarz Federalnej Rady Bezpieczeństwa RFN Erich Vad.

Wraz z przystąpieniem Polski do UE i NATO pewna formuła Trójkąta Weimarskiego wyczerpała się, gdyż pierwotny cel jego istnienia został zrealizowany. Okazał się on jednak pożytecznym i skutecznym narzędziem, dlatego należy poszukiwać nowych form jego wykorzystania. Obecnie jednym z głównych celów współpracy trójstronnej jest wzmocnienie WPBiO, czego wyrazem są dwa wystąpienia państw Trójkąta Weimarskiego do szefowej dyplomacji UE Catherine Ashton (list ministrów spraw zagranicznych i obrony Polski, Francji i Niemiec z 6 grudnia 2010 r. oraz list ministrów spraw zagranicznych Polski, Francji, Niemiec, Hiszpanii i Włoch z 2 września 2011 r.). Postulowane w nich jest wykorzystanie zapisów traktatu z Lizbony w sposób umożliwiający efektywne funkcjonowanie WPBiO, w tym ściślejsza współpraca między UE i NATO; usprawnienie struktur planistycznych operacji europejskich; zwiększenie zdolności do obrony terytorium UE oraz możliwości użycia, jeśli zajdzie taka potrzeba, weimarskiej grupy bojowej.

Amerykańsko-rumuńska umowa o tarczy antyrakietowej

13 września 2011 r. sekretarz stanu USA Hillary Clinton i minister spraw zagranicznych Rumunii Teodor Baconschi podpisali w Waszyngtonie porozumienie dotyczące budowy i funkcjonowania na terytorium Rumunii bazy z wyrzutniami rakiet typu SM-3 będących elementem systemu obrony przeciwrakietowej (MD).

Podczas dotychczasowych negocjacji obie strony wybrały bazę powietrzną Deveselu jako miejsce stacjonowania komponentu MD. W amerykańskiej jednostce pracować będzie na stałe około 150-200 żołnierzy oraz cywili. Istotnym punktem porozumienia jest fakt, że rakiety SM-3 znajdujące się w Rumunii nie będą używane do ćwiczeń i mogą być wystrzeliwane jedynie w przypadku wystąpienia realnego zagrożenia[2].

Rozwijanie programów obrony przeciwrakietowej jest koniecznością wobec wzrostu zagrożeń związanych z proliferacją broni masowego rażenia i rakiet balistycznych oraz technologii ich produkcji. Na szczycie Sojuszu Północnoatlantyckiego w Lizbonie Polska poparła włączenie amerykańskiego systemu EPAA (*European Phased Adaptive Approach*) do natowskiego systemu obrony przed zagrożeniami rakietowymi. Podpisanie umowy amerykańsko-rumuńskiej czy wcześniejsze porozumienie Stanów Zjednoczonych z Turcją w sprawie umieszczenia radaru AN/TPY-2 na terytorium tego państwa świadczą o zgodnej z przedstawionym w 2009 r. harmonogramem realizacji programu MD przez USA. Warto przypomnieć, że – według planów – Polska weźmie udział w III i IV fazie EPAA, które mają zostać zrealizowane odpowiednio do 2018 r. i do 2020 r.

Odnotować należy również postępy natowskiego projektu ALTBMD (*Active Layered Theatre Ballistic Missile Defense*) – warstwowej obrony przeciwrakietowej teatru działań. W styczniu 2011 r. osiągnął on pierwszy stopień gotowości, a jego pełna operacyjność jest przewidziana na 2018 r. Wraz z EPAA i komponentami narodowymi ma stanowić kompleksowe zabezpieczenie kontynentu europejskiego przed zagrożeniem rakietowym każdego rodzaju. Warto w tym kontekście podkreślić konieczność rozwoju polskiego systemu obrony przeciwrakietowej. Powinien on być jednym z priorytetów modernizacji Sił Zbrojnych RP w następnych latach, aby umożliwić Polsce aktywny, oparty na partnerskich zasadach udział w budowie natowskiego systemu MD.

Wizyta premiera Wielkiej Brytanii Davida Camerona w Rosji

12 września 2011 r. w Rosji przebywał premier Wielkiej Brytanii David Cameron. Była to pierwsza wizyta na takim szczeblu od 2006 r., kiedy to kryzys w stosunkach brytyjsko-rosyjskich wywołało zabójstwo Aleksandra Litwinienki, byłego funkcjonariusza KGB i FSB[3]. D. Cameron spotkał się z prezydentem i premierem Rosji – Dmitrijem Miedwiediewem i Władimirem Putinem. Po spotkaniu z rosyjskim prezydentem premier Wielkiej Brytanii oświadczył, że – mimo kontrowersji związanych ze śmiercią A. Litwinienki – oba państwa więcej łączy niż dzieli. Zaznaczył także, że sprawy kryminalne winny leżeć w gestii sądów i nie mogą zamrażać wzajemnych stosunków.

W trakcie wizyty podpisano również umowy gospodarcze warte 215 mln funtów. Wielka Brytania ma wznowić procedurę ułatwień wizowych dla rosyjskich biznesmenów, a Rosja obiecała znieść trwające

od 1990 r. embargo na brytyjską wołowinę[4]. 13 września 2011 r. dziennik „Kommiersant" poinformował, że premier D. Cameron odmówił podjęcia wspólnego dochodzenia w sprawie śmierci A. Litwinienki[5].

Wizyta premiera D. Camerona była próbą zakończenia kryzysu w stosunkach brytyjsko-rosyjskich. Źródłem sporu była odmowa współpracy ze strony Rosji przy wyjaśnieniu okoliczności zabójstwa A. Litwinienki, w tym wydania podejrzanego o ten czyn Andrieja Ługowego. Wielka Brytania wydaliła wówczas czterech rosyjskich dyplomatów i zawiesiła negocjacje nad wprowadzeniem ułatwień wizowych dla rosyjskich urzędników. Incydenty w kolejnych latach nie sprzyjały poprawie klimatu wzajemnych relacji. W 2007 r. rosyjskie bombowce TU-95 wznowiły – przerwane po zakończeniu zimnej wojny – patrole w pobliżu granic brytyjskiej przestrzeni powietrznej. Z kolei w 2010 r. brytyjski wywiad MI5 oświadczył, że aktywność rosyjskich szpiegów na terenie Zjednoczonego Królestwa odpowiada poziomowi sprzed upadku ZSRR. Latem 2011 r. moskiewską siedzibę British Petroleum (BP) zajęli komornicy.

Wizyta stanowi więc przełom we wzajemnych stosunkach obu krajów. Choć sporne kwestie nie zostały jednoznacznie rozwiązane, miało miejsce znaczące ustępstwo ze strony Wielkiej Brytanii. Rosja nie spełniła brytyjskich żądań, które legły u podstaw kryzysu. Z kolei Londyn, w obliczu gospodarczych kosztów przedłużającej się dyplomatycznej konfrontacji, postanowił pozostawić sprawę sądom. Skutkiem próby zakończenia wzajemnego sporu będzie zapewne znaczne złagodzenie krytycznej postawy Wielkiej Brytanii wobec Federacji Rosyjskiej na arenie międzynarodowej.

Święto Wojsk Lądowych

12 września 2011 r. na poligonie w Drawsku Pomorskim odbyły się główne uroczystości Święta Wojsk Lądowych. Podczas uroczystości prezydent Bronisław Komorowski wręczył odznaczenia 30 żołnierzom i pracownikom cywilnym wojska.

W okolicznościowym przemówieniu prezydent podziękował żołnierzom wojsk lądowych za ofiarną służbę i wysiłek w codziennym szkoleniu. Pokazał również ich kluczową rolę w realizacji misji zagranicznych. Odnosząc się do całości funkcjonowania Sił Zbrojnych RP wspomniał o potrzebnie stałego ich rozwoju, w tym konieczności modernizacji systemów przeciwlotniczych, informatyzacji systemów dowodzenia, a także zmian w parametrach systemu płacowego służb mundurowych[6]. Prezydent zadeklarował udzielanie wsparcia ministrowi obrony narodowej Tomaszowi Siemoniakowi we wprowadzaniu tych zmian.

Udział prezydenta B. Komorowskiego w obchodach Święta Wojsk Lądowych jest potwierdzeniem szczególnego zainteresowania zwierzchnika Sił Zbrojnych RP ich rozwojem. Wojska lądowe to najliczniejszy rodzaj sił zbrojnych, decydujący przede wszystkim o potencjale obronnym Polski. Potencjał ten musi być stale rozwijany i wzmacniany, zwłaszcza w obszarach: systemów informacyjnych (wywiad, rozpoznanie, dowodzenie), obrony powietrznej, w tym przeciwrakietowej, oraz wysokiej mobilności wojsk lądowych (mobilności śmigłowcowej). Wzmocnienie tych zdolności, ukierunkowanych przede wszystkim na priorytetowe zadanie obrony kraju, powinno być głównym wyzwaniem modernizacyjnym armii. Zaangażowanie Sił Zbrojnych RP w działania polskich kontyngentów wojskowych, odnotowane przez prezydenta w wystąpieniu, jest tu zadaniem dodatkowym.

Warta podkreślenia jest zapowiedź B. Komorowskiego dotycząca wspierania działań ministra obrony narodowej w kierunku zwiększenia wskaźnika wielokrotności kwoty bazowej dla żołnierzy zawodowych. Jest to o tyle ważne, że w warunkach armii zawodowej wojsko musi być konkurencyjne na rynku pracy. Nie można w takiej sytuacji nie zauważać negatywnych nastrojów panujących w wojsku na tym tle. Są one szczególnie widoczne w garnizonach, znajdujących się na obszarach o ograniczonym rynku pracy, gdzie żołnierz pozostaje praktycznie jedynym żywicielem rodziny.

10. rocznica zamachów na WTC

11 września 2001 r. doszło do ataku terrorystycznego na bliźniacze wieże Światowego Centrum Handlu (*World Trade Center*) w Nowym Jorku oraz na siedzibę Pentagonu w Waszyngtonie, przeprowadzonego przez Al-Kaidę. Ostatni z czterech porwanych przez terrorystów statków powietrznych, przeznaczony – według ocen - do uderzenia w Biały Dom lub Kongres, prawdopodobnie w wyniku próby odbicia go przez pasażerów, nie osiągnął celu i rozbił się w okolicach miejscowości Shanksville[7]. Zamachy spowodowały śmierć ponad 3 tys. osób, jednak ich najbardziej doniosłym skutkiem stał się, dokonany przez George'a W. Busha, symboliczny akt „wypowiedzenia wojny" międzynarodowemu terroryzmowi. Dwoma zasadniczymi teatrami działań tej wojny stały się Afganistan i Irak.

Kres zimnej wojny miał być początkiem „końca historii", wstępem do pokojowego współistnienia narodów i państw. Liczne konflikty lokalne lat 90., tłumione uprzednio w warunkach dominacji światowych mocarstw, dowiodły, że nadzieje na pokojową przyszłość były iluzoryczne. Zamachy z 11 września 2001 r. zapoczątkowały nowy etap w historii konfliktów. Etap zdominowany obecnością zagrożeń asymetrycznych i rosnącą rolą podmiotów niepaństwowych, wśród których szczególne znaczenie przypadło organizacjom i ugrupowaniom terrorystycznym.

Wiodącą rolę w wydarzeniach z 11 września odegrała organizacja stworzona przez Osamę Bin Ladena – Al-Kaida. W toku działań prowadzonych w ramach międzynarodowych operacji antyterrorystycznych potencjał operacyjny tego ugrupowania został zminimalizowany, radykalnie ograniczając możliwości organizacji do samodzielnego prowadzenia ataków. Stała się ona jednak źródłem międzynarodowego ruchu, który skupia wiele różnych regionalnych i lokalnych organizacji i ugrupowań. Ich przyłączanie się do „światowego dżihadu" głoszonego przez Al-Kaidę, włączanie do sieciowej struktury konstytuującej współczesną postać międzynarodowego terroryzmu jest wyrazem swego rodzaju franczyzowej polityki Al-Kaidy. Polityka ta pozwala jej, jeśli nie na wykonywanie to na inspirowanie ataków terrorystycznych. Zatem – choć osłabiona wieloletnimi działaniami antyterrorystycznymi oraz śmiercią Osamy Bin Ladena w maju 2011 r. – Al-Kaida pozostaje poważnym wyzwaniem dla służb bezpieczeństwa.

Pojawienie się przeciwnika o charakterystyce zdecydowanie odmiennej od dotychczasowej doprowadziło do jakościowego przeobrażenia się systemów bezpieczeństwa, zarówno na poziomie narodowym, jak i międzynarodowym. Zmiany te nie ograniczyły się wyłącznie do nadania wysokiego priorytetu zadaniom realizowanym przez poszczególne służby i instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa, ale wykształciły także szczególne podejście mentalne, nakazujące odejście od priorytetowego traktowania przeciwdziałania zagrożeniom już istniejącym. Skoncentrowano się na minimalizowaniu rodzajów ryzyka i szeroko pojętej działalności prewencyjnej.

Nie tylko krajowe systemy bezpieczeństwa wymagały dostosowania do nowej generacji zagrożeń. Ewolucja Sojuszu Północnoatlantyckiego, zaangażowanego w wymienione działania od samego początku (realizacja art. 5

traktatu waszyngtońskiego), jest właśnie efektem wydarzeń, które nastąpiły po historycznych zamachach z 11 września 2001 r.

Reakcja na zagrożenie terrorystyczne, której wyrazem są operacje w Afganistanie i Iraku, spowodowała jednak w konsekwencji pojawienie się problemów nowego rodzaju. Debata dotycząca legalności prowadzonych na międzynarodową skalę operacji militarnych wykazała brak dostosowania prawa międzynarodowego do wyzwań współczesności.

Innym, ważnym aspektem zmiany, którą przyniosły zamachy na Nowy Jork i Waszyngton, są kwestie społeczne. Bezpośrednie, fizyczne zagrożenie życia i zdrowia ludzkiego przestało wiązać się jedynie z udziałem w konflikcie lub przebywaniem na terytorium takiego konfliktu. Współczesny terroryzm przesunął lokalizację zagrożenia bezpośrednio na terytoria atakowanych państw. Jego ofiarami stali się obywatele krajów na całym świecie. Poczucie strachu i braku bezpieczeństwa uczyniły z terroryzmu jeden z czynników, które są motorem niepokojących przekształceń społecznych – przekształcania się społeczeństw dobrobytu w społeczeństwa strachu. Ewolucja systemów bezpieczeństwa, jej konsekwencje w postaci ofensywnych metod kontroli i nadzoru, monitoringu każdego aspektu życia, koniecznych dla utrzymania bezpieczeństwa, zmieniają obraz współczesnego świata i całej zachodniej cywilizacji.

Prawne i etyczne aspekty walki z terroryzmem oraz dylematy związane z zastosowaniem technik specjalnych przy przesłuchaniach osób podejrzanych o działalność terrorystyczną, ostracyzm skierowany przeciwko grupom społecznym i mniejszościom mającym domniemane związki z terroryzmem generują kolejne problemy społeczne pozostające w ścisłym związku z omawianym zjawiskiem i próbą zwalczania go. Wydaje się, że tego rodzaju kontrowersje będą towarzyszyć współczesnym państwom i społeczeństwom jeszcze przez wiele lat.

Komisja Europejska upoważniona do negocjacji gazowych z Azerbejdżanem i Turkmenistanem

12 września 2011 r. Rada Unii Europejskiej (ministrowie do spraw europejskich) upoważniła Komisję Europejską do wynegocjowania z Turkmenistanem i Azerbejdżanem prawnie wiążącego traktatu w sprawie budowy transkaspijskiego systemu gazociągów. Decyzja ta tworzy precedens – po raz pierwszy Unia Europejska zaproponowała traktat międzynarodowy dla wsparcia projektu infrastrukturalnego. Zadowolenie z upoważnienia KE do rozmów wyraził polski minister do spraw europejskich Mikołaj Dowgielewicz, według którego jest szansa, że negocjacje UE z Azerbejdżanem i Turkmenistanem rozpoczną się już we wrześniu 2011 r. Swoje ubolewanie wyraziło z kolei Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji – projekt skrytykował rosyjski minister energetyki Siergiej Szmatko[8].

Sformułowanie mandatu do rozmów z partnerami kaspijskimi wpisuje się w zeszłotygodniową propozycję Komisji dotyczącą założeń nowej strategii w sprawie bezpieczeństwa dostaw energii i współpracy

międzynarodowej[9]. Przewiduje ona m.in. upoważnienie KE do rozmów z dostawcami w przypadku projektów o znaczeniu paneuropejskim, ustanowienie mechanizmu wymiany informacji o międzyrządowych umowach krajów UE z państwami trzecimi w obszarze energii oraz wyrażanie – w szczególnych przypadkach – opinii przez KE na temat zgodności negocjowanych umów z unijnym prawem i celami w dziedzinie bezpieczeństwa energetycznego. Zdaniem komisarza do spraw energii Günthera Oettingera, rozwiązanie to poprawi unijną koordynację polityki energetycznej i pozwoli państwom przemawiać „jednym głosem" wobec dostawców zewnętrznych[10].

Gazociąg transkaspijski ma istotne znaczenie dla realizacji popieranego przez UE „południowego korytarza energetycznego", mającego zapewnić Europie swobodny dostęp do surowców z rejonu Morza Kaspijskiego i Azji Środkowej. Decyzja UE o wsparciu połączenia Turkmenistan-Azerbejdżan przybliża realizację projektu Nabucco (gazociągu biegnącego z Turcji przez Bułgarię, Rumunię, Węgry do Austrii). Stanowi ona logiczną kontynuację wysiłków przewodniczącego KE José Manuela Barroso i komisarza UE do spraw energetyki Günthera Oettingera, którzy 13-15 stycznia 2011 r. przebywali z wizytą w Baku i Aszchabadzie. UE zademonstrowała, że zamierza poważnie zaangażować swój kapitał polityczny i ekonomiczny w basenie Morza Kaspijskiego, co może wpłynąć na strategiczne decyzje w obszarze energetyki podejmowane przez państwa regionu (zwłaszcza Turkmenistan, obecnie uzależniony w tym segmencie od rynków rosyjskiego i chińskiego).

Aby projekt „południowego korytarza" nabrał realnych kształtów, konieczne są dalsze rozstrzygnięcia polityczno-biznesowe. Najważniejsze wśród nich to zawarcie stosownych porozumień azerbejdżańsko-tureckich, uregulowanie sporu Azerbejdżan-Turkmenistan o jedno z kaspijskich złóż węglowodorów oraz przeprowadzenie szczegółowych rozmów z potencjalnymi dostawcami surowca. Harmonizacji wymagają także interesy konsorcjów zajmujących się tworzeniem infrastruktury przesyłowej (gazociągi Nabucco oraz ITGI – Turcja-Grecja-Włochy i TAP – Grecja-Albania-Włochy) oraz firm zaangażowanych w projekty wydobywcze, przede wszystkim w Azerbejdżanie.

Realizacja zamiaru KE, dotyczącego koordynowania na poziomie wspólnotowym polityki względem zewnętrznych dostawców energii, oznaczałaby wzmocnienie siły przetargowej UE i stwarzałaby warunki do wypracowania spójnej polityki wobec krajów trzecich, co jest zgodne z polskimi interesami. Także podjęta 12 września 2011 r. decyzja o negocjacjach z Azerbejdżanem i Turkmenistanem wpisuje się w polskie priorytety. Podnosi ona znaczenie szczytu Partnerstwa Wschodniego w Warszawie, jako ważnego forum dyskusji na temat projektów zwiększających bezpieczeństwo energetyczne UE i jej partnerów.

Odnosząc się do propozycji komisji w sprawie nowej strategii, należy zaznaczyć, że KE dąży do liberalizacji rynku energii w Unii Europejskiej. Chce to osiągnąć umożliwiając odbiorcom odsprzedaż sprowadzonego z zagranicy surowca (poprzez usunięcie klauzuli zakazu reeksportu) oraz zapewniając swobodny dostęp do gazociągów innym użytkownikom. Działania te wynikają z postanowień trzeciego pakietu energetycznego, zwiększającego wolność gospodarczą w obszarze energetyki.

BEZPIECZEŃSTWO POZAMILITARNE

Monopolizacja dostępu do gazociągów blokowała rozwój wewnętrznego rynku gazu. Swoboda wykorzystania wolnych przepustowości w szlakach transportowych otwiera rynek dla nowych dostawców, zaś możliwość odsprzedaży niewykorzystanego surowca zwiększa jego płynność. Oddziałuje to na poprawę bezpieczeństwa energetycznego Unii.

Nadzór Komisji przy zawieraniu umów na dostawy energii przełoży się na ich zgodność z prawem Unii Europejskiej oraz transparentność. Warto dodać, że postulaty KE zostały wprowadzone do renegocjowanego jesienią 2010 r. tzw. kontraktu jamalskiego na dostawy gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej do Polski.

NAJNOWSZE PUBLIKACJE DOSTĘPNE NA STRONIE WWW.BBN.GOV.PL

- Szef BBN dla Polski Zbrojnej: „NATO to gra interesów”
- Szef BBN dla Polski Zbrojnej: „Zdolność a statystyka”

Przypisy:

[1] prezydent.pl, 13 września 2011 r.
[2] Departament Stanu USA, 13 września 2011 r.
[3] T. Brenton, *David Cameron's trip to Russia: the message Moscow needs to hear*, The Telegraph, 12 września 2011 r.
[4] IAR, 12 września 2011 r.; BBC, 12 września 2011 r.
[5] RIA Novosti, 13 września 2011 r.
[6] prezydent.pl, 13 września 2011 r.
[7] National Park Service
[8] forbes.pl, 12 września 2011 r.
[9] ec.europa.eu; IAR, 7 września 2011 r.
[10] PAP, 7 września 2011 r.

Kolegium redakcyjne: Zdzisław Lachowski (przewodniczący), Marek Ajnenkiel, Łukasz Kulesa, Krzysztof Liedel, Jarosław Padzik, Paweł Pietrzak

Redaktor naczelny: Zdzisław Lachowski
Redaktor prowadzący: Marek Ajnenkiel
Redaktorzy: Michał Grzelak, Katarzyna Przybyła, Marcin Łaśko

Komentarze opracowali:
Dominik Jankowski
Przemysław Pacuła
Paulina Piasecka
Kamil Sobczyk
Maciej Szumieluk
Paweł Świeżak
Szymon Więckowski